

Czy to prawda? Kolonja rzemieślników - żydów ma powstać na Pomorzu

TORUŃ, 12. 5. W odległości zaledwie kilkunastu kilometrów od Nowego, w Bąkowskim Młynie pod Warlubiem znajduje się posiadłość przemysłowca, młyn nowoczesny i tartak oraz teren portacyjny obszaru około 800 mórg. Przedsiębiorstwo jest nieczynne już od lat; słowem: wszedł w życie na tym kiedyś bardzo ożywionym Bąkowskim Młynie kompletnie zamarło i tartak już częściowo został rozebrany.

Właścicielem jest żyd gdański p. Louis Luchtenstein. Według krążących wieści ma w Bąkowskim Młynie znowu zatętnić życie, ale... żydowskie.

Oto, o czym mówią w okolicy:

Na emawianej posiadłości mają podobno żydzi zamierzać utworzyć swą kolonję wyszkoleniową dla stu młodych żydów, którzyby tutaj przygotowywali się na ogrodników, sadowników, kowali, kolarzy, stolarzy itd., czyli uczyli się takiego rzemiosła, jakie może przydać się na wsi. W Bąkowskim Młynie, żydowski wychowawcy będą szkolili przyszłych instruktorów rolnych dla Palestyny...

Tak to się nazywa, ale czy tak będzie w praktyce?

Czy utworzenie takiej kolonji żydowskiej na Pomorzu, tam gdzie dotąd jest najmniej żydów, a gdzie dotąd nie mamy jeszcze żydów w rękodzielnictwie czy ogrodnictwie nie będzie dalszą ekspansją żydów na ziemię pomorską?

Czy młodzi żydzi po wyszkoleniu ich w rzemiośle zamiast do Palestyny nie obejmą placówek na Pomorzu? Czy też nie będą się gromadzić po osady, jakie tworzy się z parcelacji majątków na Pomorzu?

Wiceprezydent Almsdaet odpo. wiedział delegatom, że sprawy tej nie może załatwić, bo decyzja w tej sprawie należy wyłącznie do Funduszu Pracy i tam winni się oni udać. Delegaci zakomunikowali odpowiedź oczekującym tłumom, którym to nie zadowoliło.

W godzinach popołudniowych delegacja po raz drugi interwenjowała, lecz również bez rezultatu. W ciągu całego dnia demonstranci przebywali przed magistratem, rozkładając się na ziemi. Niektórzy nawet leżeli na ziemi, nie ruszając się z miejsca.

W związku z tem skonsynowano oddział pieszej i konnej policji, która jednak nie miała potrzeby interwenjować. Panował zupełny spokój, bo demonstranci zachowywali się poważnie.

Praca przy 6 dniowym tygodniu ma trwać 6 godzin dziennie. Poza tem w imieniu bezrobotnych delegaci żądają zniesienia obo-

wiązku odpracowywania za pomoc w naturze.

Wielki pożar w Kołomyi spowodowały dzieci

KOŁOMYJA, 12. 5. W sobotę o godzinie 23-ej wybuchł gwałtowny pożar w Kołomyi na przedmieściu Marjówka. Masowy pożar spoprostował strażnik z wieży ratuszowej i natychmiast zaalarmował straż pożarną. Ponieważ przedmieście to niemal w całości składa się z domów budowanych z drewna, niebezpieczeństwo było bardzo groźne.

W chwili, gdy straż pożarna znalazła się na miejscu płonęło już 8 domów. Na nieszczęście wiatr miał bardzo niekorzystny dla akcji ratunkowej kierunek.

Nadużycia w sądzie w Jarosławiu Skazanie b. naczelnika sądu

PRZEMYŚL, 12. 5. W Sądzie Okręgowym w Przemyślu został ogłoszony w poniedziałek w południe wyrok w głośnym procesie b. naczelnika Sądu Grodzkiego w Jarosławiu Edmunda Galika i b. sekretarza i skarbnika Sądu Grodzkiego w Jarosławiu Stanisława Karola Zielińskiego, którzy odpowiadali za przestępstwo urzędnicze z art. 286 paragr. 2 k. k. Obaj oskarżeni stawili w ciągu o-

statniego tygodnia przed sądem przemyskim.

Oskarżony b. nacz. Sądu Grodzkiego w Jarosławiu Galik został uznany winnym zarzucanego mu aktem oskarżenia przestępstwa i zasądzony na półtora roku więzienia z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg lat trzech, ponadto na zapłacenie grzywny w kwocie 200 zł. i utratę praw obywatelskich i honorowych na 2 lata.

Oskarżony Stanisław Karol Zieliński zasądzony został za nieprawne udzielanie pożyczek z kasy sądowej naczelnikowi Galikowi na 1 rok więzienia oraz za przywłaszczenie sobie z depozytów sądowych kwoty 30.888 zł. na pięć lat więzienia, przyczem sąd wymierzył Zielińskiemu łączną karę w wysokości 5 lat więzienia, z zaliczeniem aresztu śledczego.

Ponadto skazał sąd Zielińskiego na utratę praw obywatelskich na lat pięć i przyznał skarbowi państwa powództwo cywilne od Zielińskiego w kwocie 30.889 zł.

Ucieczka więźniów

Z kolonji więzienia poznańskiego Mrowino pod Poznaniem zbiegli w nocy dwaj więźniowie — Stanisław Nowakowski, lat 30, i Teodor Semnuk, lat 30. Obaj odsiadywali karę za szereg włamań. Więźniowie zbiegli w więziennych ubraniach. Pościg zarządzono.

Okradzenie ks. bisk. Godlewskiego

KRAKÓW, 11. 5. Do mieszkania ks. biskupa Godlewskiego, profesora Univ. Jagiel., dostali się złodzieje i skradli krzyż biskupi, łańcuch złoty, zegarek, paszport, legitymację profesorską, obligacje pożyczki inwestycyjnej.

Skazanie członka Str. Narodowego

POZNAN, 11. 5. W sądzie okręgowym w Poznaniu odbyła się rozprawa przeciwko członkowi Stronnictwa Narodowego Władysławowi Wiślic, oskarżonemu o nielegalne posiadanie petard wojсковых i krótkiej broni palnej.

Wiśla skazany został na 6 tygodni aresztu. (ISKRA)

Tragiczna rudera

Po samobójstwie eksmitowanego — śmierć przy rozbiórce

Jednopiętrowy dom drewniany przy ul. Boryszewskiej 8 należący do Marji Kukawskiej, od dłuższego czasu groził zawaleniem. Komisja Inspekcyjno - Budowlana przed kilku miesiącami rozkazała lokatorów eksmitować i dom rozebrać. W czasie eksmisji doszło do tragicznego zajścia, mianowicie 70-letni Michał Zdankiewicz, ślusarz, nie chcąc opuścić domu, popełnił samobójstwo, trując się cjanidem potasu i przeci-nając sobie żyłkę żyły na rękach.

Po dłuższym czasie lokatorzy wyprowadzili się i przystąpiono do rozbiórki. Rozbiórce domu przeprowadzała firma Ilek Zimler, Przemysłowa 7. Wskutek nieumiejętnego podejścia do rozbiórki, wczoraj około godziny 14-ej zawałiła się frontowa ściana. Pracujący przy rozbiórce robotnik 39-letni Michał Duda, zamieszkały przy ul. Grójeckiej 91, nie zdążył usunąć się na czas i ściana runęła, grzebiąc go.

Robotnicy rzucali się na ratunek, ale wydobyli już tylko stęgnące zwłoki. Wezwany lekarz pogotowia stwierdził zgon, wskutek zmiżdżenia czaszki i ogólnych obrażeń.

Zmarły tragiczną śmiercią, będąc dozorcą przy ul. Grójeckiej 91, miał tam tylko 25 zł. pensji miesięcznej, przeto podejmował się dodatkowych zajęć. Pozostawił żonę, Anielę, oraz troje dzieci w wieku od 5-ciu — do 16-tu lat. Zimler nie zjawił się już na miejscu katastrofy, jak również i nie przyszedł do domu. Policja XVI-go komis. zajęła się odzyskaniem Zimlera, ponieważ przeprowadzając rozbiórke domu nie wziął fachowca.

Na miejscu katastrofy zebrali się tłumy okolicznych mieszkańców, żywo komentując szczegóły tragicznej śmierci robotnika. Nad zwłokami rozpaczają żona i syn, w którego oczach zginął ojciec.

Zmiana adresu

Pol. Zw. Wydawców Dzienników i Czasopism

Z dniem 1 maja 1936 r. biuro Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism zostało przeniesione do nowego lokalu przy ul. Zgoda 8 m. 4. Obecne telefony:

288-55 Dyrektor,

288-55 Sekretariat i buchalterja,

541-00 Vice-Dyrektor,

540-00 Referat ogólny i sekretariat „Prasy”,

640-06 Referat prawny.

Afera „Centralnej targowicy” ciągle ciąży na cenie mięsa

MYSŁOWICE, 12. 5. Nad firmą „Centralna targowica sp. z o. o.” w Mysłowicach ustanowiony jest nadzór sądowy. Ostatnio spółnicy firmy Kazimierz Kazon z Sosnowca i Aron Fruchthendler z Krakowa, którzy razem mają 70 proc. udziałów, a przeto bezwzględna większość, wystąpili z projektem, aby magistrat mysłowicki odkupił od nich udziały i przejął eksploatację targowisk w Mysłowicach i Sosnowcu na własny rachunek.

W związku z tem doszło do poważnego zatargu między prezesem rady nadzorczej spółki Tadeuszem Karczewskim, burmistrzem m. Mysłowic, a nadzorcą sądowym. Rada Miejska w Mysłowicach poparła stanowisko burmistrza Karczewskiego i zgłosiła wniosek o zmianę na stanowisku nadzorczy, wytaczając przeciwko niemu cały szereg zarzutów.

Burmistrz Karczewski opierał się na protokole komisji rewizyjnej spółki, który zawiera poważne zastrzeżenia co do celowości szeregu wydatków, dokonanych w okresie kilkumiesięcznej działalności nadzorczy sądowego. Stan, jaki obecnie trwa na targowiskach w Mysłowicach i w Sosnowcu odbija się b. ujemnie na interesach zarówno eksportu, jak i konsumpcji, którzy muszą ponosić w konsekwencji nieproporcjonalnie wysokie opłaty, obowiązujące dotychczas na tych targowiskach, odbijające się na cenie mięsa.

Jak wiadomo, warszawski rynek mięsny jest częściowo uzależniony od targowisk Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego, gdyż szereg hurtowników stamtąd dostarcza żywiec do Warszawy.

ABC sportowe

DOBRE WYNIKI LEKKOATLETÓW NIEMIECKICH

Niemieccy lekkoatleci uzyskali ostatnio szereg dobrych wyników. Oto one: Woelke w pchnięciu kulą 16,26 m, Borchmeyer 100 m — 10,6 sek., Tripps 400 m — 50,2 sek., Weinkoetz skok wzwyż 1,91 m.

O PUHAR DAVISA

W drugim dniu meczu tenisowego Francja — Holandia odbyła się gra podwójna, w której para francuska Dorota — Bernard pokonała parę Timmer — Karsten 6-1, 6-3, 6-8, 6-2. Po drugim dniu prowadzi Francja 2-1.

Reprezentacja Jugosławii walczyć będzie z Czechosłowacją o puchar Davisa w następującym składzie: Punccec, Pallada, Kukuljewicz i Mitic.

KOLARZ BINDA JEST JESZCZE CHORY

B. mistrz świata kolarski, Włoch Binda, który w końcu marca r. b. na zawodach potłukł się dotkliwie, ciągle jeszcze przebywa w szpitalu, gdzie w tych dniach czeka go nowa operacja.

AMERYKANIE PRZED OLIMPIADĄ

Ogólne koszty ekspedycji amerykańskiej na igrzyska olimpijskie obliczone są na 360.000 dolarów. Amerykański Komitet Olimpijski zebrał dotychczas sumę 120.000 dolarów. Brakująca suma spodziewa się on uzyskać z biletów wstępu na eliminacyjne zawody lekkoatletyczne, które odbędą się w połowie lipca r. b.

WYPADEK NUVOLARIEGO

Znany automobilista włoski, Nuvo-lari, uległ na treningu wypadkowi. Wóz jego został doszczętnie zniszczony, a on sam dotkliwie pokaleczony i przewieziony do szpitala.

PIŁKARSKI MISTRZ WŁOCH

Mistrzostwo Włoch w piłce nożnej zdobyła drużyna FC Belonja, następną miejscą zajęli: AS Rzym, FC Torino, i Ambroziana Mediolan.

Jaskółki przedolimpijskie

Coraz szybciej, silniej, wyżej

Niedawno na tem miejscu wskazyaliśmy na ważność zbliżającego się okresu w sporcie, który jest ostatnim etapem przygotowań przedolimpijskich. W tym to najbliższym okresie należy oczekiwać coraz to błyskotliwszych wyników przyszłych naszych olimpijczyków w różnych gałęziach sportu.

Okres taki już nastąpił, a zapoczątkowała go ostatnia niedziela. Czołowi przedstawiciele naszego sportu, rozumiejąc znaczenie wielkiej uroczystości sportowej całego świata, jaką będą igrzyska olimpijskie w Berlinie, wzięli się rażno do pracy, aby za niecałe trzy miesiące na arenach olimpijskich zadokumentować swą tężyzną fizyczną i moralną w szlachetnej rywalizacji o palmę pierwszeństwa.

Najszybciej chyba wykazali dojrzałość olimpijską nasi koszykarze. Wyniki Poznania na turnieju międzynarodowym w Genewie, którego drużyna zajęła pierwsze miejsce, bijąc 11 conajlepszych miast europejskich w tej gałęzi sportu — pozwalają rokować jak najlepsze nadzieje naszych koszykarzy w turnieju olimpijskim.

Dobrze spisali się również lekkoatleci warszawscy. Wynik Gur-titta, który w pchnięciu kulą przekroczył granicę 15 metrów, oraz Lokajskiego, który w rzucie oszczepem zbliżył się do 64 metrów, wskazują na to, że i lekkoatleci poważnie wzięli się do roboty.

W najbliższym okresie dadzą o sobie znać również i przedstawiciele innych sportów. Igrzyska olimpijskie w Berlinie zbliżają się szybkimi krokami. Cały świat sportowy pilnie przygotowuje się do tej wielkiej uroczystości. — W ślad za nim musi dążyć również i Polska sportowa.

Zatarg w przemyśle naftowym

LWÓW, 11. 5. Z Borysławia donoszą: zatarg pracowników umysłowych z Koncernem Naftowym „Małopolska” na tle zapowiedzianej redukcji plac zastrza się, ponieważ pertraktacje koncernu z

pracownikami nie daly do tej pory rezultatu. Koncern „Małopolska” wypowiedział dotychczas wszystkie umowy służbowe. Pracownicy są nadal zdecydowani bronić energicznie swych praw.

Strajk budowlany we Lwowie rozszerza się

LWÓW, 11. 5. Już trzeci dzień trwa strajk robotników budowlanych we Lwowie. Strajk na przebieg zupełnie spokojny. W dniu dzisiejszym przyłączyli się do strajku kaflarze, robotnicy betoniarń miejskiej, pogotowie kanałowe oraz pewna część robotników zatrudnionych na plantacjach miejskich. Dziś i jutro odbędą się posiedzenia zarządów szeregu związków zawodowych oraz wiece, celem zajęcia stanowiska wobec obecnej sytuacji strajkowej.

Pomiędzy strajkującymi a pracodawcami nie toczą się narazie żadne pertraktacje. Obie strony oczekują na zapowiedziany przyjazd międzyministerjalnej komisji, mianowanej przez Radę Ministrów. Przyjazd tej komisji spodziewany jest w dniu 13 bm. Na czcze tej komisji ma stanąć nacz. wydz. w Ministerstwie Opieki Społecznej, p. Premier, który

Zatrucie grzybami

POZNAN, 11. 5. We wsi Świeczyn w pow. wieluńskim zatrula się grzybami rodzina Marków. 46-letni Wł. Marek doznał tak silnego zatrucia, że zmarł niebawem, natomiast żona jego oraz 18-letnia córka i teściowa Narwocka walczą ze śmiercią.

Strajkują na robotach publicznych

W różnych stronach kraju wybuchły strajki robotników, zatrudnionych przy robotach publicznych. Robotnicy domagają się podwyżki wynagrodzenia dziennego przeciętnie o 10 proc.